

Światowy Kongres Intelktualistów rozpoczął obrady we Wrocławiu

Światowy Kongres Intelktualistów w obronie pokoju, który zgromadził naukowców i artystów z 45 krajów, rozpoczął swe obrady w dniu 25 bm. o godz. 10.30.

Piękną aulę Politechniki Wrocławskiej już przed godz. 9 rano zaczęły zapelniać grupy delegatów zagranicznych, zajmujących wyznaczone — według krajów miejsca, których sala liczy ponad 600. Przybyli witają się i prowadzą ożywione rozmowy. Widać, że wielu z nich łączy dawna i zażyła przyjaźń.

Ogólnie — światowy charakter Zgromadzenia podkreślają delegacje pisarzy murzyńskich państw Południowej Ameryki, Hindus itp. Zawieszono nad stołem prezydijskim flagi narodowe 45 państw nadających sali wygląd uroczysty, a kwiaty, którymi bogato udekorowano stoły, stwarzają szczególnie ciepły nastrój. W specjalnej loży liczni przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej korzystają na równi z delegatami z bezpośrednich tłumaczeń w 4-ach językach.

O godz. 10.30 na mównicę wstąpił prezes Polskiego Komitetu Organizacyjnego Kongresu — Jarosław Iwaszkiewicz i otwiera obrady.

Następny punkt porządku dziennego obrad odbiegł od tradycji zjazdów międzynarodowych akcentując szczególny charakter Kongresu Kultury. W nastroju wielkiego skupienia wybitny pianista czechosłowacki Józef Palenicek wykonał utwór Debussy'ego „La Cathédrale Engloutie” oraz „Apassionné” Beethovena. Pianistę nagrodzono długimi nieścisłymi oklaskami.

Z kolei Maurice Bedel prezes Francuskiego Stowarzyszenia Literatów

powitał Kongres w imieniu Komitetu Organizacyjnego polsko — francuskiego i przekazał Kongresowi pełnomocnictwa Komitetu. P. Bedel odczytał następnie regulamin obrad

Kongresu, który przewiduje powołanie Prezydium, złożonego z 5 przewodniczących, 5 wiceprzewodniczących oraz Sekretarza Generalnego. Zebrani zaaprobowali jednomyślnie entuzjastycznym oklaskami wybór Prezydium w następującym składzie:

przewodniczący: Aleksander Fadijew, (ZSRR) Irena Joliot — Curie (Francja) Julian Huxley (Anglia), Martin Anderson Nextö (Dania) Benato Gutusso — (Włochy).

Wiceprzewodniczący: — Rektor prof. Mukarowsky (Czechosłowacja),

Joe Davidson (USA), Józef Giral (Hiszpania Republikańska), Mulk Raj Anand (Indie), Jorge Amado (Brazylia), Sekretarz Generalny — Jerzy Borejsza (Polska).

W I-ym dniu obrad przewodniczyła Irena Joliot — Curie. Obejmując przewodnictwo znakomitą uczoną — zebrani powitali stojąc, P. Joliot — Curie po krótkim powitaniu delegatów polskich i zagranicznych, poprosiła o zabranie głosu przedstawiciela Rządu Polskiego, ministra Spraw Zagranicznych Modzelewskiego.

Przewodnicząca p. Irena Joliot — Curie udzieliła następnie głosu pisarzowi radzieckiemu — A. Fadijewowi. Powitany burzliwymi owacjami Fadijew wygłosił referat pt. „Nauka i kultura w walce o postęp demokracji i pokój” (patrz str. 2).

Po przemówieniu Fadijewa zabral głos delegat brytyjski — Olaf Stapledon. Mówca zastrzegł się na wstępie przeciwko bezpośredniemu wprowadzeniu polityki do obrad, następnie wyraził zadowolenie z powodu możliwości osobistego zetknięcia się z przedstawicielami ZSRR i Polski. P. Olaf Stapledon wygłosił referat pt. „Pokój i kultura”.

Z kolei wygłosił referaty prof. Chałasiński i wybitny biolog francuski Marcel Prenant.

Podczas obrad popołudniowych na sali Kongresu nadane było z płyt orędzie Henry Wallace'a do członków Kongresu. Pełny tekst orędzia podamy w numerze jutrzejszym.

W godzinach wieczornych, dnia 25 bm. z okazji otwarcia Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju rektor Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej Kulczyński wspólnie z Komitetem Organizacyjnym Kongresu wydał w salach ratusza wrocławskiego przyjęcie, w którym wzięli udział uczestnicy Kongresu.

Na przyjęcie przybyli ponadto wojewoda wrocławski tow. Płaskowski, członkowie władz miejskich i wojewódzkich oraz przedstawiciele świata nauki, kultury i sztuki Ziemi Odzyskanych.

Kongres zmobilizuje siły postępu Przemówienie min. Modzelewskiego — przedstawiciela Rządu RP

PANIE I PANOWIE!

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej witam serdecznie w polskim Wrocławiu Światowy Kongres Intelktualistów w Obronie Pokoju. Czynię to z podwójnym zadowoleniem. Po pierwsze dlatego, że jest to Kongres Pokoju, po drugie dlatego, że Kongres ten odbywa się w Polsce.

Rząd polski uważa, że każda szczerza inicjatywa, mogąca wzmocnić szanse utrwalenia pokoju, zasługuje na jak najszersze poparcie. Dlatego tak chętnie zgodziliśmy się na propozycję Francusko-Polskiego Komitetu Organizacyjnego, aby Kongres odbył się w Polsce. Ofiarowaliśmy Wam gościnę taką, na jaką nas stać. Nie stać nas jeszcze na wiele, bo dopiero podnosimy się z ruin po ostatniej wojnie. Ale dobrze się stało, że Kongres wybrał za swą siedzibę nasz kraj. Zobaczymy w nim, jak w żadnym innym kraju, poza Związkiem Radzieckim, to straszne ślady, jakie zostawiła współczesna wojna. Dużo z tych śladów udało się nam już usunąć, ale nad usunięciem innych, pozostało jeszcze pracy na wiele, wiele lat. Zobaczymy tutaj, we Wrocławiu, wyniki naszych wysiłków nad obudową tych części naszego kraju, które stanowią granice

pokoju w Europie. O wielkości tych wyników nie będę mówił. Ocenicie je sami własnymi oczyma.

W dążeniach do utrwalenia pokoju Rząd nasz, wsparty przez cały naród, wychodzi z prostego założenia. Wojnę uważamy za największą klęskę, rujnującą cały dorobek człowieka; pokój uważamy za jego największe dobro. Pokój jest nam potrzebny, by odbudować i rozbudować gospodarkę naszego kraju, jest to bowiem warunek konieczny dla podniesienia poziomu zarówno materialnego, jak i kulturalnego. Naszemu narodowi trwały pokój jest potrzebny również dlatego, że oparliśmy naszą gospodarkę na długodystansowym planowaniu.

Ale pokój jest sprawą międzynarodową. Nie zależy on od woli jednego narodu lub nawet kilku. Trzeba, aby wola pokoju jak największej liczby narodów, a przynajmniej decydujących na danym etapie historycznym, zmusiła do milczenia tych stosunkowo nielicznych podżegaczy wojennych, którzy pokoju nie chcą.

Uważamy, że pokój można organizować i to nie tylko przez prostą negację wojny, ale w sposób całkowicie pozytywny. Pozytywna praca nad utrwaleniem pokoju polega, naszym zdaniem, na popieraniu i rozwijaniu wszelkich elementów, które usuwają przyczyny wojen. Przyczyny wojen leżą nie w charakterze ludzkim, ale w mechanizmie społeczeństw. Istnieje już wiele krajów, które ze swego mechanizmu społecznego wyrugowały te siły, które pchały do wojen. Kraje te wykreśliły wojnę z arsenału swych politycznych środków działania. Do krajów tych należy obecnie Polska. Dumny jestem, iż mogę stwierdzić w imieniu mego Rządu, że wojnę jako narzędzie polityki, wykreśliłszy z naszej działalności. Nie znaczy to bynajmniej, iż jesteśmy niezdolni bronić naszej niepodległości. Przeciwnie, w obronie naszej niepodległości gotowi jesteśmy zmobilizować

wszystkie siły, opierając się na poświęceniu całego narodu polskiego.

Uważamy również, że różnice między ustrojami w poszczególnych krajach nie są taką przeszkodą we współpracy międzynarodowej, o której ostatnio tak wiele się mówi, a nawet histerycznie krzyczy. Wystarczy tylko przestrzegać zasady suwerenności krajów w ich życiu i nie powoływać się na postulat, mając na celu urządzenie całego świata na swój ład, a w rzeczywistości ku wygodzie i zyskowi pewnych grup egoistycznych i wstrzymywanie postępu, który, jak to Wy, naukowcy wykazałaście, jest prawem rozwoju człowieka i człowieczeństwa. Jesteśmy zdania, że wszystkie narody, wielkie i małe, niezależnie od koloru skóry swych obywateli, mają prawo do swego niezależnego bytu i do rozwoju swojej własnej kultury narodowej. Uniwersalizacja tej kultury winna i może powstać na drodze do browolnej wymiany, nie zaś w trybie narzucania kryteriów, chociaż by te kryteria pochodziły z najbogatszych w tej chwili kraju. Przy przestrzeganiu tej zasady mogą współżyć różne systemy, a o ich wyższości zadecyduje postęp i życie. O ostateczne wyniki emulacji, systemów my jesteśmy zupełnie spokojni.

Polacy, podobnie jak i inne narody, są najżywciej zainteresowani, aby wszystkimi siłami przeciwstawić się próbom odradzenia się agresji, niezależnie od tego, czy występują one pod przykrywką faszyzmu, czy innej. Rzecz jasna, że agresja jeszcze maskuje swe dążenia, zwłaszcza, że jeszcze nie ma tak solidnych baz, jakie posiadał Hitler w 1939 r. Po to jednak, by takich baz nigdy nie było, już dziś należy ją okiełznać. Sposób, który prowadzi do okiełznania podżegaczy wojennych, polega m. in. na odizolowaniu ich od społeczeństwa, polega przede wszystkim na izolacji moralnej, na izolacji od aprobaty społecznej. Pospolity zbrodniarz szuka sobie aprobaty w

swym półświatku, podżegacz wojen czyni podobnie z tą jednak różnicą, że rozporządza on wielką sumą środków, za pomocą których urabia dla siebie opinie, zdobywając w ten sposób aprobatę społeczną.

Przeciwdziałanie temu — to nieograniczone pole dla organizacji społecznych, dla ludzi nauki i sztuki przede wszystkim.

Jesteśmy przekonani, że w tej dziedzinie Światowy Kongres Intelktualistów wyniesie postanowienia zdolne zmobilizować niespożyte siły postępowego człowieka, które jeszcze się nie ujawniły, a które czekają na Wasze zorganizowane działania.

Granice podziału na walczących przeciwko wojnie i jej podżegaczy, podobnie jak granice kultury, nie przebiegają wzdłuż linii wykreślonych na mapie. W kapitalistycznych krajach przebiegają one wewnątrz miast i wsi. U nas, w Polsce, od czasu gdy Rząd stał się wyrazicielem szerokiego mas ludu polskiego, zostały one wymazane z naszych miast i wsi. O wojnie, jako o instrumencie polityki myślą jedynie resztki dnia wczorajszego, wyraźnie odizolowane od społeczeństwa.

Myślę, że Kongres Wasz, Kongres mózgów, nie tylko odejnie się od wszystkich, co jest związane z wojną, ale wynikami swej pracy przyczyni się do skupienia sił postępowych, znajdzie dobre metody ugruntowania pokoju. Takich owocnych obrad życzy Kongresowi w imieniu Rządu Rzeczypospolitej i Narodu Polskiego, na którego poparcie zawsze liczyć można.

Jesteśmy po to, by działać Przemówienie Maurice Bedela

Jakże wyrazić w słowach ludzkich to, co muzyka wyraziła Wam tak wspaniale i ludzko, dzięki ogromnemu talentowi delegata czeskiego Józefa Paleniceka. Zabieram głos, by wyrazić to, co wyraził właśnie najpiękniejszy język świata, jakim człowiek posługuje się od wieków, by wyrazić swój ból, swą nadzieję i wiarę. Spróbuję jednak dać wyraz radości i wzruszeniu, z jakim Komitet Francusko-Polski wita w Was wszystkich tyle mądrości, tyle wiedzy, dobrej woli a zwłaszcza tyle szczerości. Jest nas tu przecież kilkuset ludzi szczerych, którzy przyszlizli tu, by myśleć o pokoju, a po tym działać. Nie wystarczy myśleć! Nie jesteśmy tu tylko po to, by wyrażać nasze myśli, ponieważ myśli nas wszystkich są wspólne i jednakie. Jesteśmy tu po to, by działać!

Te oto sztandary, które unoszą się ponad nami, są pełnymi niepokoju świadkami naszych prac. Pamiętajmy

o nich w naszych myślach i działaniach. Spójrzmy na to miasto, na Wrocław, cudem polskiego wysiłku odbudowywane, miasto, które nas dziś przyjmuje. Miasto, które nas przyjęło z tak wielką gościnnością i opieką. Spójrzmy na te ruiny! Czyż nie jest to to właściwe dla Kongresu Pokoju?

Te ruiny nas słyszą. Ruiny te — to akcent potwornego niezmiernego bólu świata, cierpienia ziemi i duszy polskiej. Dalej na północ takim znakiem jest Warszawa, a jeszcze dalej Gdańsk. Te wszystkie piętna śmierci i bólu, powinny być przez wszystkich ludzi raz na zawsze zmasane. Ale dziś widzę z uczuciem radości słońce — słońce życia, słońce wiary, które oświeca te ruiny. Więc pomimo chmur które od czasu do czasu zasłaniają słońce, jesteśmy wszyscy delegatami słońca i jako tacy oświadczamy: „Pokój ludzkości”.

O szklane domy i czyste dusze

Przemówienie J. Iwaszkiewicza

„Szara ręka czasu, zrywając kartki kalendarza, śiega po karikę dzisiejszego dnia inaczej niż zwykle. Ta kartka oznaczona jest cyfrą czerwioną, dzieło to bowiem znamienne i radosne, ważny i niezwykle. Wśród wielu dni poświęconych kongresom, targom i gniwom — on jeden jest oddany wielkim sprawom, sprawom mądrości i rozważy. Ze wszystkich bowiem stron świata przyszedł tutaj do polskiego miasta, tej sedes regis principalis księcia Władysława Hermana, aby spotkaniem swoim oznaczyć, czego chcecie dla świata i dla ludzkości”.

Po przeprowadzeniu analizy obecnych stosunków mówca zwrócił uwagę na rolę fałszu w propagandzie.

„I nie tylko groźba tego co się z nami stanie obejmuje nas niepokojem, ale to, co się już dzieje. Spójrzcie na przykład, jaką siłą jest dzisiaj kłamstwo. Jaka moc wielką czerpie ono z prasy, z filmu, z propagandy radiowej, z plotki. Jak przemożne ono jest; jak to kłamstwo zwycięskie natrąca się z siostry naszej — prawdy, jak świeci nam ono w oczy, oslepiła fałszywymi blaskami.

Jakże to ono przedstawiło wam, cudzoziemcy, naszą ojczyznę, kiedy wybieraliście się do nas w drogę? Jakież okropne malowało ono przed wami obrazy!

A oto znaleźliście kraj spokojny i

człchy, przez tży uśmiechnięty, leczący swe rany i zapamiętany w pracy do tego stopnia, iż światła poza swoją pracą nie dostrzega, w ciszy i pracy pragnący przygotować słowiański renesans sztuki i nauki, w jaki nieodmiennie wierzy”.

Po podkreśleniu doniosłości roli Kongresu mówca zakończył: „Wydaje mi się jednak, że w naszej wewnętrznej przysiedze należy postanowić dwie rzeczy: aby nienawiść do zła pomogła nam zwyciężyć je i wykończyć aż do ostatka, aż do ostatniej kropki — i, aby wiara w człowieka sprawiła, aby serca nasze napędliały miłość do całej ludzkości;

„Amor che move il sole e altre stelle”
(Miłość co słońce porusza i gwiazdy).

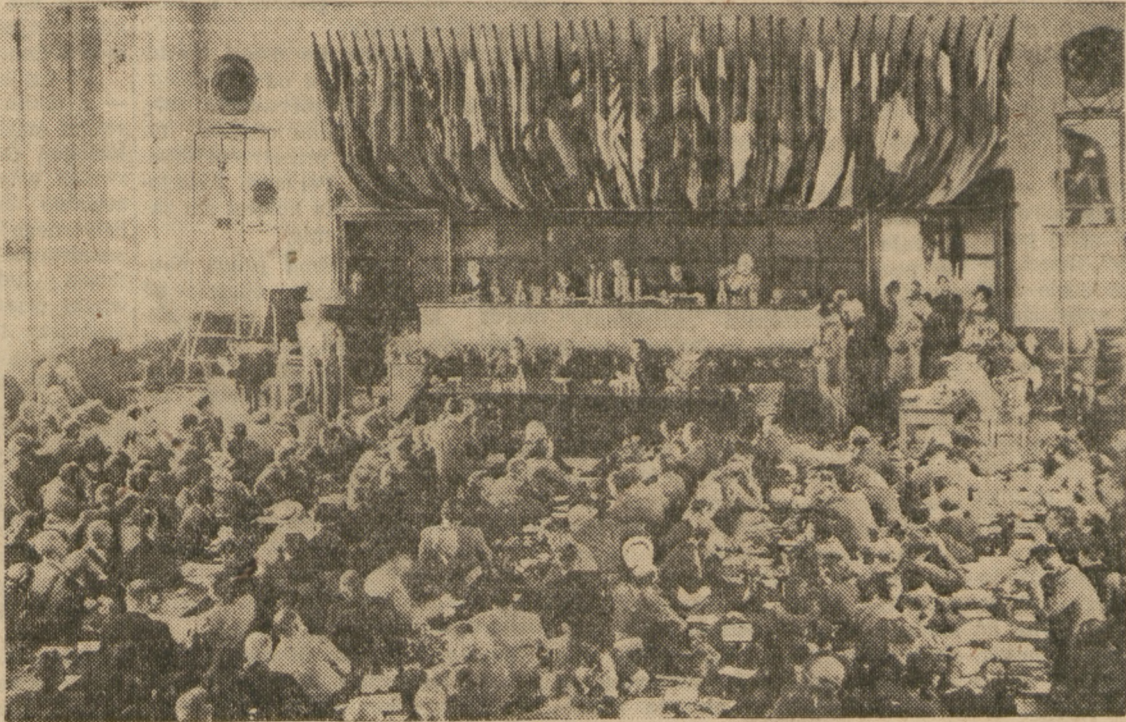
Taka nienawiść i taka miłość, to ostateczne dwie prawdy Europejczyka i nie tylko Europejczyka. W nich się realizuje jego walka o lepsze jutro i tworzenie świata, który naprawdę będzie się składał ze Szklanych Domów, o których marzył wielki pisarz polski — Żeromski i czystych dusz, o których wszyscy marzymy i tego pragniemy.

W imię tych prawd naszych ogłaszam Światowy Kongres Intelktualistów we Wrocławiu za otwarty”.

W sobotę dnia 28 bm. o godz. 16.30 w sali Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) ul. Czackiego 3 odbędzie się
AKADEMIA
DLA UCZCZENIA PAMIĘCI DZIAŁALNOŚCI
STANISŁAWA DUBOIS
Przemówienie wygłosi Sekretarz Generalny PPS tow. Premier
JÓZEF CYRANKIEWICZ
KARTY WSTĘPU WYDAJĄ DZIELNICE PPS



Jarosław Iwaszkiewicz otwiera obrady



Ogólny widok sali obrad Kongresu
(Specjalna obsługa fotograficzna SAP Z. Wdowiński)



Delegat ZSRR — Fadijew przemawia

W Berlinie powstało Towarzystwo Współpracy z Polską

BERLIN (PAP). — Jak donosi agencja ADN, w Berlinie zostało powołane do życia Towarzystwo, które stawia sobie za cel krzewienie idei współpracy kulturalnej, gospodarczej i politycznej między Niemcami a Polską.

Przewodniczącym Towarzystwa został rektor uniwersytetu berlińskiego, dr. Stroux. Zgodnie ze statutem, Towarzystwo ma rozwijać działalność na terenie całego Niemiec.

Bevin będzie przewodniczył delegacji brytyjskiej na Zgromadzeniu ONZ

LONDYN (PAP). — Z tutejszych kół międzynarodowych donoszą, że minister spraw zagranicznych Bevin będzie przewodniczył delegacji brytyjskiej na wrześniowe Zgromadzenie Generalne ONZ w Paryżu.

Nie sądzą jednak, by Bevin miał pozostać w Paryżu na cały czas sesji. Ma on być obecny jedynie podczas głównej debaty.

„Trud“ ostro krytykuje działalność przywódcy CIO — Carrey'a.

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Trud“ podaje ostrej krytykę działalności przywódcy CIO Carrey'a — stwierdzając, że pobliż rekord obłądki i dwulicowości. „Carrey — pisze „Trud“ — w maju r. b. na sesji Światowej Federacji Związków Zawodowych w Rzymie podpisał razem z innymi delegatami deklarację zobowiązującą się do zachowania i utrwalenia jednolitego światowego ruchu związków zawodowych, reprezentowanego przez Światową Federację Związków Zawodowych (SFZZ). Zaświerał jednak Carrey wrócić do USA, organ CIO „News“, wydrukował paszkwil pełen kłamstw i oszczerstw atakujących SFZZ i radzieckie związki zawodowe.“

Dziennik stwierdza, iż działalność Carrey'a zawsze służyła interesom monopolistów amerykańskich i odna-

Audiencja na Kremlu miała donieść wpływ na rozwój rokowań

Opinia dyplomatów zachodnich o przebiegu rozmów moskiewskich

MOSKWA. — Poniedziałkowa konferencja Generalisimusa Stalina z przedstawicielami mocarstw zachodnich stała się przedmiotem licznych komentarzy kół politycznych i prasy na całym świecie.

Jak podaje SAP, w kółach dyplomatycznych Moskwy wyraża się pogląd, że Generalisimusz Stalin zmienił całkowicie swoją osobistą interwencję obraz sytuacji międzynarodowej na lepsze.

Przypuszcza się, że przed następną konferencją przedstawicieli trzech mocarstw z ministrem Mołotowem upłynie kilka dni, gdyż reprezentanci państw zachodnich muszą uzgodnić swoje stanowiska.

MOSKWA (SAP). Według opinii kół dyplomatycznych Moskwy w czasie poniedziałkowej rozmowy na Kremlu Stalin miał wyrazić ze szczególnym naciskiem pragnienie rządu radzieckiego — pokojowego uregulowania różnic pomiędzy Związkiem Radzieckim a zachodnimi mo-

carstwami w sprawie Berlina i Niemiec, jako całości. To byłoby zgodne — twierdzą zachodnie kół dyplomatyczne — z ogólną linią zagranicznej polityki radzieckiej i wszystkich wypowiedzi Generalisimusa Stalina. Należy tu zwłaszcza przypomnieć ostatnie pismo Stalina do Wallace'a, kandydata trzeciej partii na prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz oświadczenia, że nie ma powodów, dla których systemy socjalistyczny i kapitalistyczny nie mogłyby współistnieć na świecie.

Interwencja Stalina na ostatniej konferencji zmierzała do złagodzenia pewnych różnic, które wyłoniły się na konferencjach moskiewskich od samego początku i miała donieść znaczenie dla dalszego przebiegu rokowań.

Opisując ostatnie podróże Carrey'a po Europie, podczas których występował on jako adwokat planu Marshalla, „Trud“ konstatuje, że zakończył się one klęską. „Carrey — pisze dziennik — spodziewał się, iż jego propaganda planu Marshalla odniesie sukces na rzymskiej sesji Komitetu Wykonawczego SFZZ. Przekonał się jednak, iż jego przemówienia nie odniosły żadnego skutku, pomimo iż często uderzał w stół“.

Im bardziej jednak Carrey stara się wystąpić kacykcom businessu amerykańskiego, tym więcej klasa robotnicza USA poznaje jego oblicze wierne służy Wall Street — kończy „Trud“.

Pożyczki Banku Międzynarodowego winny służyć sprawie odbudowy

GENEWA (PAP). — Komitet Ekonomiczny Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ zakończył debatę nad rezolucją polską w sprawie działalności Międzynarodowego Banku Odbudowy. Ambasador Lange, zamykając dyskusję nad wnioskiem polskim stwierdził, iż podstawą polityki kredytowej Banku Międzynarodowego powinny być potrzeby krajów zniszczonych przez wojnę i odbudowujących swą gospodarkę. Pożyczki i kredyty, udzielane przez Bank Międzynarodowy, winny być przyznawane tym państwom, w których najlepiej mogą być wykorzystane.

Po złożeniu dodatkowych wniosków przez delegatów Kanady i Chin, Komitet Ekonomiczny uchwalił rezolucję, uwzględniającą punkt widzenia delegacji polskiej.

Na sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ rozpatrywano sprawozdanie z działalności UNESCO. Delegat polski dr. Altman, przyjmując sprawozdanie UNESCO do wiadomości, podkreślił, że organizacja ta powinna zająć się energicznie sprawą odbudowy życia kulturalnego w krajach zniszczonych przez wojnę oraz zwalczaniem analfabetyzmu w krajach kolonialnych.

Nie ma rokowań arabsko-żydowskich

LONDYN (PAP). — Według doniesień agencji Reutersa z Tel Avivu, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Izraela zaprzeczył w środę wiadomości o odbywających się rokowaniach pokojowych między Żydami i Arabami. Rzecznik oświadczył, że doniesienia radia nowojorskiego o toczących się rozmowach

arabsko-żydowskich w stolicy obcego państwa są bezpodstawne.

Podczas posiedzenia Generalnej Rady Syjonistycznej w Jerozolimie minister spraw zagranicznych Szeftak oświadczył, że rząd Izraela posiada wiadomości o wysiłkach ze strony arabskiej, zmierzających do nawiązania kontaktów z rządem Izraela.

Przedstawiciele państw zachodnich bronią frankistowskiej Hiszpanii

Delegaci ZSRR i Polski żądają wykonania postanowień ONZ

GENEWA (PAP). — Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ rozpatrzyła sprawozdanie Trygve Lie o wykonaniu przez Międzynarodową Organizację Lotnictwa Cywilnego decyzji Zgromadzenia Generalnego ONZ w sprawie wykluczenia Hiszpanii frankistowskiej z Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego (MOLC).

Zgodnie z decyzją Zgromadzenia Generalnego z roku 1946 Hiszpania frankistowska nie może być członkiem żadnej organizacji stworzonej lub współdziałającej z ONZ. Do Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego Hiszpania należała na podstawie dawnego statutu tej organizacji.

Podwojenie kredytów planu Marshalla dla Bizonii

WASZYNGTON (PAP). — Administrator planu Marshalla — Hoffman podał do wiadomości, że kredyty dla Bizonii na trzeci kwartał br. zostały zwiększone o 43 miliony dolarów. Podnosi to ogólną sumę kredytów dla Bizonii na trzeci kwartał z tytułu pomocy marshallowskiej do 85 milionów dolarów. Zwiększenie kredytów dla Niemiec Zachodnich nastąpiło kosztem innych państw marshallowskich, które będą musiały się zadowolić mniejszymi sumami.

W roku 1947 Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego uchwaliła poprawkę do swego statutu, wykluczającą z grona członków państwa, które nie mogą brać udziału w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych, co pośrednio miało oznaczać wykluczenie Hiszpanii. Jednakże po dzień dzisiejszy poprawka ta nie weszła w życie, gdyż nie ratyfikowała jej większość państw, należących do Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego.

Na sesji Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ delegat radziecki, Arutunian ostro skrytykował stanowisko większości członków Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego, nie wykonujących postanowień Zgromadzenia Generalnego.

Przedstawiciel polski, dyr. Rudziński, wskazał na paradoksalną sytuację, jaka obecnie istnieje. Pomimo powzięcia przez Zgromadzenie Generalne ONZ rezolucji w sprawie Hiszpanii frankistowskiej, Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego uznaje ją za prawną. Jako swego członka. Trudno pogodzić się z tym — podkreśla dyr. Rudziński — aby zlecenia i uchwały Zgromadzenia Generalnego ONZ nie były wykonywane. Jeśli pewne rządy zmieniały swe stanowisko w stosunku do Hiszpanii frankistowskiej, powinny to jasno i wyraźnie oświadczyć oraz zgłosić odpowiednie wnioski na sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Dyr. Rudziński poparł w całej rozciągłości rezolucję radziecką, domagając się zawieszenia działania umowy, zawartej między ONZ a Międzynarodową Organizacją Lotnictwa Cywilnego.

Delegaci Stanów Zjednoczonych, Anglii i Kanady usiłowali ominąć istotę stosunku ONZ do frankistowskiej Hiszpanii i zajęli stanowisko, broniące w zasadzie praw Hiszpanii frankistowskiej, jako członka Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego.

W głosowaniu rezolucja delegacji radzieckiej nie została przyjęta.

Sprawa porwania obywateli radzieckich w St. Zjednoczonych

Rząd radziecki zamyka konsulaty w Nowym Jorku i San Francisco

Rząd radziecki wystosował notę do Stanów Zjednoczonych w której na podstawie ścisłych faktów i szczegółowego przebiegu wypadków odnośnie porwania obywateli radzieckich — udowodniono, że amerykańskie władze administracyjne w jawny sposób łamią zasady powszechnie uznane w stosunkach między narodowych.

Zważywszy jeszcze, że atmosfera jaką sztucznie stwarza się w Stanach Zjednoczonych, wyklucza normalną pracę placówek konsularnych — Rząd ZSRR postanowił zamknąć konsulaty radzieckie w New Yorku i San Francisco.

MOSKWA (SAP). — Agencja Tass donosi:

W środę rano poselstwo radzieckie w Waszyngtonie wystosowało do Departamentu Stanu St. Zjednoczonych notę rządu radzieckiego, zawierającą odpowiedź na notę amerykańską z 19 sierpnia w sprawie porwania obywateli radzieckich, Kosienkiny i Samari-na, przez terrorystyczną organizację białogwardystów rosyjskich, tzw. „Fundację Tolstojowską“.

Rząd radziecki odrzuca kategorię niegłoszonego oświadczenia Departamentu Stanu i stwierdza, że stanowisko radzieckie, oparte na niezbitych danych, wyszczególnionych w poprzedniej notce, odpowiada interesom prawnym ZSRR, polegającym na obronie obywateli radzieckich przed występami zamachami na ich wolność i prawa obywatelskie.

Fakt porwania obywateli radzieckich został udowodniony. Kosienkina, przebywająca w szpitalu, jest obecnie surowo izolowana. Konsul radziecki nie został dopuszczony do jej łóża. Przyzywane jej jakiegokolwiek oświadczenia są czystym wynysłem. Nauczyciel Samarin znajduje się pod opieką amerykańskiego biura śledczego, utrzymującego kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

Konsul radziecki, Łomakin, działający w granicach kompetencji konsularnego biura śledczego, utrzymuje kontakt z białogwardystami rosyjskimi.

samego początku i miała donieść znaczenie dla dalszego przebiegu rokowań.

Narady przedstawicieli państw zachodnich

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, specjalny wysłannik ministra Bevin'a w Moskwie, Frank Roberts, konferował w środę w ambasadzie amerykańskiej.

Według informacji agencji France Presse z Londynu, w tamtejszych kółach rządowych przewidywana jest kilkudniowa pauza w wymianie zdań między przedstawicielami 3 mocarstw z rządem radzieckim. Do czwartku nie przewiduje się w Londynie dalszych rozmów między ministrem Bevinem a ambasadorami Stanów Zjednoczonych i Francji — Douglasem i Massigim.

Komentarze dzienników paryskich

PARYŻ (PAP). Dziennik „Humanite“ publikuje depeszę swojego specjalnego korespondenta w Moskwie, Francis Cochen na temat rozmów moskiewskich.

Nawiązując do różnicy zdań, jaka miała zarysować się w kwestii rozmów moskiewskich między Francją a Stanami Zjednoczonymi, korespon-

dent pisze: „Jest możliwe, że brutalność amerykańska wzbudziła zastrzeżenia negocjatorów francuskich, którzy muszą liczyć się z francuską opinią publiczną, bardzo wrażliwą w kwestii problemu niemieckiego. Niemcy jednak, zauważa autor, o ostatecznym wyniku decydować będzie Departament Stanu“.

„Jedno jest pewne — podkreśla dziennik — Związek Radziecki, trzymając się uchwyt poczdamskich i warszawskich, broni interesu Francji. A interesy Francji to zjednoczone, demokratyzowane i zdemilitaryzowane Niemcy, kontrola Rury czy reżym mocarstw i odszkodowania wojenne“.

„Przed dyplomacją francuską — konkluduje korespondent — która by nie podlegała presji Departamentu Stanu, cel byłby jasny: bronić interesów Francji, które są równoznaczne ze sprawą pokoju, przez połączenie swoich wysiłków z wysiłkami negocjatorów radzieckich“.

Omawiając stanowisko Amerykanów w rozmowach moskiewskich, dziennik francuski „Franc Tircur“ pisze: „Wszystko odbywa się w ten sposób, iż by pewnemu odłamowi dyplomacji amerykańskiej mniej zależało na dojściu do porozumienia, niż na wykazaniu, że wszelkie porozumienie z Moskwą jest niemożliwe“.

Wobec takiego stanu rzeczy, rząd radziecki postanowił zamknąć konsulaty radzieckie w New Yorku i San Francisco i uważa, że według zasady wzajemności, konsul Stanów Zjednoczonych we Władystoku winien być niezwłocznie zamknięty. Z tych samych przyczyn porozumienie między rządem radzieckim i amerykańskim o utworzeniu konsulatów Stanów Zjednoczonych w Leningradzie straciło swą moc.

Wobec takiego stanu rzeczy, rząd radziecki postanowił zamknąć konsulaty radzieckie w New Yorku i San Francisco i uważa, że według zasady wzajemności, konsul Stanów Zjednoczonych we Władystoku winien być niezwłocznie zamknięty. Z tych samych przyczyn porozumienie między rządem radzieckim i amerykańskim o utworzeniu konsulatów Stanów Zjednoczonych w Leningradzie straciło swą moc.

Wobec takiego stanu rzeczy, rząd radziecki postanowił zamknąć konsulaty radzieckie w New Yorku i San Francisco i uważa, że według zasady wzajemności, konsul Stanów Zjednoczonych we Władystoku winien być niezwłocznie zamknięty. Z tych samych przyczyn porozumienie między rządem radzieckim i amerykańskim o utworzeniu konsulatów Stanów Zjednoczonych w Leningradzie straciło swą moc.

Komendant radziecki Berlina piętnuje samowolę magistratu

BERLIN (PAP). — Komendant radziecki Berlina, gen. Kotikow, wystosował do urzędującego burmistrza miasta pismo w którym, wskazując na liczne w ostatnich tygodniach wypadki bezprawnych zarządzeń kierowniczych funkcjonariuszy magistratu berlińskiego, stwierdza, że zarządzenia, jako niezatwierdzone przez radziecki komendanturę miasta, są nieważne.

Funkcjonariusze, którzy takie zarządzenia wydali, poniosą odpowiedzialność za wynikłe stąd szkody. Gen. Kotikow wylicza przykładowo bezprawne zarządzenia, które doprowadziły do rozłamu w policji berlińskiej, dalej zaś zarządzenia, mające na celu wprowadzenie i utrzymanie na terenie Berlina drugiej waluty, udzielanie licencji na prowadzenie „domów wymiany“, trudniących się spekulacjami walutowymi itd.

Wielkie sukcesy demokratycznej armii Grecji

BELGRAD (SAP). — Radio Wolnej Grecji podaje komunikat Naczelnego Dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej, który donosi, że pierwsza faza kontrofensywy w Pindusie północnym została zakończona. Pomiędzy 14 lipca a 21 sierpnia, wojska armii demokratycznej w rejonie Bojon — Smolikas — Gramos, ponosząc cały ciężar uderzenia wojsk monarchistycznych, utrzymały swoje pozycje dzięki bezprzykładowemu bohaterstwu.

Oddziały armii demokratycznej, działające w północnym Pindusie, wykonały plany dowództwa i zniszczyły wysunięte oddziały nieprzyjaciela, zadając mu wielkie straty. Ważne operacje ofensywne zostały wykonane przez armię demokratyczną na froncie Epiru Rumelii, Hassii i Trikali-Kalbama. W nocy 21 sierpnia oddziały armii demokratycznej przerwały front nieprzyjaciela w wielu miejscach i obecnie posuwają się w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim. Armia faszystowska straciła 2.800 oficerów i żołnierzy zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Artyleria armii demokratycznej zestrzeliła 35 samolotów nieprzyjacielskich, zniszczono 18 czołgów, 5 dział polowych i zdobyto liczny materiał wojenny.

15 października odbędzie się rozprawa przeciw przywódcom komunistów USA

NOWY JORK (PAP). Sąd okręgowy wyznaczył na 15 października rozprawę przeciwko 12 przywódcom komunistycznej partii USA. Jak wiadomo, przywódcy ci, wśród których znajdują się przewodniczący i sekretarz generalny partii komunistycznej — Foster i Dennis, zostali niedawno aresztowani pod zarzutem rzekomego dążenia do obalenia rządu USA sła, a następnie zwolnieni za kaucją.

Mordercy ludności stolicy staną przed sądem

Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie rozpoczęła dochodzenie przeciwko przestępcom wojennym, którzy brali udział w tłumieniu Powstania Warszawskiego. M.in. prowadzi się dochodzenie przeciwko Nellerowi Wolfgangowi — żołnierzowi sztabowej rotacji i pułku SS dywizji SS Dirlwanger, Mausowi Juliusowi — obergefeiterowi karnego batalionu dywizji SS Dirlwanger, Hoffowi Hermanowi — podoficerowi karnego batalionu dywizji Dirlwanger, Nadol-

PRASA ZAGRANICZNA

GANGSTERSKIE METODY FAŁSZYWEJ POLITYKI

Wprowadzone ostatnio w Ameryce obłądne metody tropienia i nekania ludzi postępu i szczyrzych rzeczników pokoju — wywołują coraz większy odruch niezależności i sprzeciwu społeczeństwa. Równoległe do tej akcji stosuje się strategię zimnej wojny wobec Związku Radzieckiego i państw demokratycznych ludowej. Autorzy tej szaleńczej polityki zapomnieli, że metoda ta wcale nie jest ani oryginalna ani amerykańska — zapożyczona bowiem została od dyplomacji hitlerowskiej i niewątpliwie liczyć może na takie samo „powodzenie“, jakie odniósł Hitler, który już na długo przed imperialistami amerykańskimi posługiwał się nią.

Przypomina o tym dyplomatom amerykańskim moskiewskom „Prawda“, która komentując ostatnie posunięcia pisze:

„Historia — widocznie nieczego, nie nauczyła Amerykanów i dlatego w polityce zagranicznej stosują one metody z góry skazane na fiasko. Kola rządowe USA rozpatrują w chwili obecnej metody, które ma stosować wywiad amerykański w Europie przy realizacji t. zw. „operacji“, przewidującej akcje dywersyjne i prowokacje skierowane przeciwko Zm. Radzieckiemu oraz państwom demokratycznym ludowej. Zdemaskowanie w ciągu ostatniego czasu szeregu ośrodków szpiegowskich i dywersyjnych w Europie wykazało już, że wywiad amerykański przysłał pil do realizacji osławionej „operacji“. Wykrycie ośrodków dywersyjnych świadczy zarazem o tym, iż nadzieje reakcji amerykańskiej na zahamowanie rozwoju historycznego przy pomocy szpiegów i wynajętych zbrojów, są co najmniej śmieszne.

„Operacja X“ — realizowana jest nie tylko za granicą, ale również w St. Zjednoczonych. Gangsterzy z „komisji Thomasa“ i prowokatorzy z „Ochrany“ amerykańskiej — Federalnego Biura Śledczego — utracili już resztki rozumu i równowagi ducha. Starają się oni załuszczać sromotną klasę amerykańskich ośrodków szpiegowskich i dywersyjnych w Europie i poza Europą przy pomocy wrzaskliwej i „najbardziej historycznej inscenizacji“ afery szpiegowskiej na terenie USA“.

Strategię „zimnej wojny“ — dosłownie szaleją. Wszczętej przez nich kampanii antyradzieckiej towarzyszą niesłychane prowokacje, stosowane wobec obywateli radzieckich przez terrorystyczne ośrodki białogwardystyckie, które działają z polecenia „Ochrany“ amerykańskiej. Doszło do tego, że Departament Stanu zachęca i usprawnia gangsterskie chwytły policji amerykańskiej, która nie cofa się nawet przed pogwałceniem praw i przywilejów radzieckiego przedstawiciela konsularnego w Nowym Jorku“.

Czas już — aby zapalczywi milośnicy „zimnej wojny“ zrozumieli, że metodami prowokacji i szantażu nie uda się im zamaskować fiaska ich polityki zagranicznej.

Montgomery odwiedzi strefę brytyjską Niemiec

BERLIN (PAP). — W tutejszych kółach brytyjskich zapowiadano oficjalnie, że szef brytyjskiego sztabu imperialnego, marszałek Montgomery, dnia 27 sierpnia uda się do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec, nie odwiedzi natomiast Berlina.

Narada sygnatariuszy paktu brukselskiego

LONDYN (PAP). — Foreign Office komunikuje, że we wtorek zebrał się tu na naradę szefowie sztabów generalnych 5 sygnatariuszy paktu brukselskiego, zgodnie z odpowiednimi postanowieniami tego paktu.

Wgłory samorządowe we Francji odroczone

PARYŻ (SAP). — Erancuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło 245 głosami przeciw 193 projekt ustawy o odroczeniu wyborów samorządowych do października przyszłego roku. Będą to wybory do rad generalnych, regionalnych i samorządowych. Projekt odroczenia wyborów zgłoszony był przez posła Esperabera z MRP.

ZYCIE GOSPODARCZE

PKS BĘDZIE PRZEWOZIŁ ŁADUNKI POCZTOWE

Zawarta została umowa pomiędzy Przedsiębiorstwem „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” a Państwową Komunikacją Samochodową w przedmiocie przewozu przesyłek pocztowych przez PKS.

PKS zobowiązała się na żądanie organów Zarządu Poczty przewozić ładunki pocztowe, pocztowych konwojentów, manipulacyjnych oraz konwojentów ochronnych pojeżdżających mechanicznymi, obsługującymi linie regularnej komunikacji autobusowej. Przewoźnicy podlegają pocztu listowemu oraz pocztu zbiorowemu, w skład którego mogą wchodzić wszystkie rodzaje przesyłek.

WYMIANA ŻUŻYTYCH SAMOCHODÓW

Centrala Sprzedaży Przemysłu Motoryzacyjnego „MOTOBYT” rozpoczęła akcję wymiany wozów typowych zniszczonych na wozów wyremontowanych przez PWS. W związku z tym samochody marki: GMC, Chevrolet, Studebaker, Ford Canada, Ford V8 i Willys, które nie nadają się do remontu we własnym zakresie z uwagi na brak części zamiennych, mogą być zamienione na wozów również typowych.

SETKI MILIONÓW ZŁOTYCH ZAOSZCZĘDZIŁ PRZEMYSŁ METALOWY

W ciągu kwietnia i maja br. przemysł metalowy zaoszczędził 347.210 tys. zł. Największe oszczędności w tym sumie to oszczędności uzyskane wskutek podniesienia wydajności pracy oraz dzięki zastosowaniu pomysłów i wynalazków pracowników.

PRODUKCJA MEBLI STAŁOWYCH W NYSIE

Uruchomiona w czerwcu br. w Nysie fabryka Mebli Stałowych: biurowych, lekarskich i mieszkaniowych zdołała w ciągu zaledwie 2 miesięcy przewyższyć ilościowo przedwojenną produkcję łóżek stałowych, których — produkowanych w r. 1938 — 88 tys. sztuk. Druga fabryka tego typu pracuje od r. 1946 w Żywcu. Polskie meble stałowe cieszą się wielkim popytem na rynku krajowym i zagranicznym.

PRZEMYSŁ GOSPODNI W LIPCU

W związku z okresem wczasów w lipcu br. w miejscowościach górskich i nadmorskich zanotowano znaczne ożywienie w przemyśle gospodnim. Stosunek wczasowiczów i wypieczkowiczów do gości prywatnych przedstawia się jak 3:2. W pensjonatach i hotelach centralnej Polski stwierdzono 50 proc. spadku frekwencji, a tym samym znaczną zmniejszenie obrotów. W miejscowościach kuracyjnych i wypoczynkowych obroty wzrosły.

PRODUKCJA KLINKIERU

W ciągu pierwszych 7-miesięcy br. zakłady podległe C.Z.P. Mineralnego wyprodukowały 1.031.780 ton klinkieru. Plan roczny, który przewidywał produkcję 1.618.000 ton zrealizowano już w 84 proc.

Produkcja w roku ubiegłym wyniosła — 1.563.198 ton klinkieru.

JESIENNE TARGI LIPSKIE

Jesienne Targi Lipskie 1948 r. odbędą się od 29 sierpnia do 5 września. Kursować będą specjalne pociągi do stref zachodnich. Wystawa obejmie powierzchnię 16 tys. mtr. kw. oraz 10 hal wystawowych dla 5.300 wystawców z Niemiec i zagranicy. Oczekuje się przybycia kupców z 36 krajów.

„Lech” i „Grunwald” nowe gatunki papierosów

3 miliony papierosów „Grunwald” i 5 milionów „Lechów” sprzedano dotychczas na terenie Wystawy Ziemi Odzyskanych.

Po zakończeniu Wystawy papierosy te będą dostępne w normalnej sprzedaży w całej Polsce.

Przekroczyliśmy obroty przedwojenne

Tow. wicemin. Grossfeld o handlu z zagranicą

Duże wrażenie w kołach nawet mniej obznajomionych ze sprawami gospodarczymi wywołał fakt, iż polski handel zagraniczny przekroczył już poziom przedwojenny. Zgodnie z planem, obroty w ciągu całego bieżącego roku przekroczą olbrzymią sumę miliarda dolarów.

Departament dla Spraw Inwalidzkich

Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej utworzony zostanie nowy Departament Spraw Inwalidzkich, który przejmie dotychczasowy zakres działania Głównego Urzędu Inwalidkiego.

Przed naradą rybacką w Kolobrzegu

SZCZECIN (tel. wł.). — W Śpiasku bawi morską komisja sejmowa, złożona z grupy 40 posłów. Wyliczone towarzyszyli ministrowie: Dubiel, Gluck, Iwaszkiewicz, Grossfeld, Widły. Wirski oraz wiceprezes CUP tow. Jedrychowski. Grupa posłów weźmie udział w naradzie rybackiej, która odbędzie się w dniach 27 i 28 br. w Kolobrzegu. (h)

Katastrofa w kopalni „Ludwik”

Uratowano 20 zasypanych

KATOWICE. — W nocy z 24 na 25 sierpnia br. na kopalni „Ludwik” w Zabrzku Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego miało miejsce katastrofa, która tylko dzięki niezwykłej sprawności i sprężystości brygad ratowniczych nie pociągnęła za sobą śmierci 23 górników.

W kilka minut przed północą nastąpił bardzo silny wstrząs na pokładzie 503, który spowodował zawalenie się chodników pochylni i nawet głównego chodnika przewoźowego z żelazną obudową. Zasypanych lub odciętych zostało 23 górników.

Już w kilka minut po katastrofie drużyny ratownicze przystąpiły do akcji.

Co się złożyło na tak znaczne wzmożenie naszych obrotów handlowych z zagranicą? — z takim pytaniem zwracamy się do podsekretarza stanu dla spraw handlu zagranicznego, tow. wiceministra Ludwika Grossfelda.

Jedną z głównych przyczyn — oświadczył tow. wicemin. Grossfeld — jest wzrost produkcji przemysłowej, która w coraz to nowych dziedzinach odrzuca nadwyżki eksportowe. Poza tym wzrósł nie tylko wywóz węgla, lecz także towarów włókienniczych,

cementu, żelaza, porcelany i szkła. Wzrost eksportu rozszerza się stale. Po raz pierwszy po wojnie — i to jest przyczyna druga — nastąpił w tym roku znaczniejszy eksport towarów spożywczych — rolniczych a więc: jaj, bekoniów, pewnej ilości ryb, ziemniaków, cukru, niektórych nasion i t. p.

Perspektywy naszego handlu zagranicznego na najbliższą przyszłość są jak najlepsze. Posiadamy rozległe siły surowe handlowe. Odnawiamy bowiem stare umowy handlowe i podpisujemy nowe. Jak szybko ma być dzieła nie tych umów świadczyć może przykład z Turcją. Jest to nasza umowa ostatnia a już daje konkretne wyniki.

Program naszych najbliższych prac jest następujący: obecnie toczą się w Warszawie rokowania handlowe polsko-bułgarskie w celu podpisania nowej umowy handlowej na rok przyszły. Pierwszego września rozpoczynają się w Brukseli rokowania polsko-belgijskie, a w połowie września przybędzie do Polski delegacja brytyjska dla przedyskutowania możliwości rozszerzenia istniejącej umowy handlowej. W tym samym czasie uda się do Bukaresztu nasza delegacja, która zawrze ma umowę o współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Rumunią i w ramach tej umowy zawrze ma 5-letnią umowę handlową pomiędzy tymi dwoma państwami.

Zeznania oskarżonych w procesie koszalińskiego zarządu PNZ

W Szczecinie toczy się obecnie proces przeciwko byłym członkom zarządu okręgowego PNZ w Koszalinie, oskarżonych o sabotaż. Na skutek działalności oskarżonych poniesiono straty sięgające milionów złotych.

SZCZECIN. W drugim dniu procesu przeciwko byłym członkom Zarządu Okręgowego PNZ w Koszalinie zeznawał oskarżony Kazimierz Ziolkowski, dawny naczelnik wydziału zaopatrzenia i zbytu okręgu. Oskarżony nie przyznał się do spowodowania zepsucia się w magazynach licznych towarów, przeznaczonych dla robotników z okręgu koszalińskiego.

Na wniosek prokuratora zostaje odczytany protokół zeznań, złożonych

Pożegnanie 15 brygady warszawskiej junaków SP

SZCZECIN (tel. wł.). — Na dziedzińcu koszar szczecińskiego zgrupowania SP odbyło się pożegnanie 15 brygady warszawskiej Służby Polskiej. Do junaków przemówił plk. Jurewicz. W odpowiedzi wygłosili przemówienia przodownicy pracy Zawisła i Długosz.

Wyrażeni w pracy junacy otrzymali oprócz indywidualnych nagród w postaci 7 rowerów, aparatów fotograficznych, książek, od komendy MO wieczne pióra.

Wieczorem junacy wyjechali do Warszawy. (h)

Nowi przodownicy pracy na uści opolskiej

OPOLE (Tel. wł.). — Współzawodnictwo pracy na terenie rolnym zatacza coraz szersze kręgi. Poszczególne gminy mają już swoich przodowników.

Na terenie Starego Oleśna tytuł przodowników pracy uzyskał ostatnio: traktorzysta Pyka Hubert, który wykonał 180 procent normy, oraz robotnicy rolni Wieczorek Ludwik, Kandiara Jan i Paprotny Jan, którzy uzyskali 150 procent normy. Coraz lepsze wyniki uzyskują również przodownicy: Kawa Henryk, Respondek Jan i Sekula Emilian. (L)

PCH zaopatruje brygady „SP”

W bieżącym miesiącu PCH przejęła na siebie obowiązki zaopatrywania w dobry i tani towar brygad „Służby Polskiej”. Pozostaje to w związku z wcieleniem do PCH Rejonowych Centrali Apropowizacyjnych.

Zaopatrywanie stołów i kantin junackich zajmował się dotychczas Związek Walki Młodych.

140 słuchaczy w szkole prawniczej im. T. Duracza

W wyniku egzaminów kwalifikacyjnych do Centralnej Szkoły Prawniczej im. Teodora Duracza w Warszawie, przyjęto dotychczas 140 słuchaczy.

Do końca bieżącego miesiąca odbędą się dodatkowe egzaminy dla tych kandydatów, którzy nie mogli ich złożyć w poprzednich terminach.

Powrót dzieci z kolonii w Karpaczu

Dzieci pracowników CKW PPS wrócą z kolonii dnia 29 br. niedziela o godzinie 10-ej rano na Dworzec Główny. Rodzice winni zgłosić się po dzieci o godzinie 11-ej przed gmach CKW PPS (Daszyńskiego 18).

KAMIEŃ ZŁOCIOWE

choroby wątroby, żółdka i kiszki, chroniczne zaparcie, artretyzm, złą przemianę materii zwalczają

KROPKI nad

TERENOWE

W „Życiu Lubelskim” z dnia 23 b. m. znajdujemy notatkę statystyczną, z której wynika, że 80% małżeństw we Włodawie zawarł ludźmi między 23 a 28 rokiem życia.

Redakcja zatytułowała wzmiankę:

WIĘKSZOŚĆ MAŁŻEŃSTW ZAWIERAJĄ MŁODZI

To rzeczywiście rewelacja z Włodawy. Gdzie indziej większość małżeństw zawierają starszakiowie w wieku lat 70 — 80.

W „Expressie Poznańskim” ogłasza się p. Grabarkiewicz: „Kto w kolekturze Grabarkiewicza gra dla tego fortuna łaskawy uśmiech ma”.

Grabarkiewicz, bój się Boga i nie pisz wierszy. I tak ci nikt nie uwierzy!

W „Dzienniku Bałtyckim”: „Pierwszorzędne partie proponuje paniom Dolnośląska Agencja Matrymonialna”. Trzy znaczki na prospekty. Adres: DAM — Wrocław 1”.

DAM? Da? A może nie da, może się bamyśli w myśl słów piosenki: „Czy mu dać, czy nie dać, czy wesela poczekać...”.

W tymże piśmie w dziale „Śmiało i szczerze” redakcja streszcza list czytelnika:

„J. R. pochwała zwyczaj nazywania ulic imionami znakomych ludzi. Ponieważ jednak nie wszyscy są wykształceni i nie wszyscy wiedzą np. co to są „Moniuszki” albo „Bitwy pod Płowcami” J. R. proponuje, by na każdej ulicy umieszczono tablicę z imieniem, nazwiskiem, datą urodzenia i śmierci oraz streszczeniem działalności wielkiego człowieka”.

Podziwiamy ten pogląd. My również nie wiemy, co to są „Moniuszki”, ani nie znamy streszczenia działalności lub daty śmierci wielkiego człowieka, ob. Bitwy pod Płowcami.

Trudno. „Nie wszyscy są wykształceni”.

I WARSZAWSKA

Z żelazną konsekwencją i przedziwną pasją miarodajną, od sportu czynnikami umieszczają dziennikarzy na wszystkich poważniejszych wydarzeniach sportowych, gdzie tam, hen — pod niebem, w wieżach stadionu Wojska Polskiego. Tak było i wczoraj, na meczu Polska — Jugosławia.

Na całym świecie dziennikarstwo tworzą się jak najlepsze warunki pracy, w Warszawie — na odwrót. W środniowcu karano w Polsce ludzi zamknięciem na rok i sześć tygodni w wieży dolnej. Dziś kary złagodniały — wieża górna nie jest tak groźna, ale z niej również nie nie widać.

Ale macherów od sportu, którzy grzezną w bzdurze, warto zamknąć właśnie do wieży dolnej. (x)

Galeria Polskiego Malarstwa w Muzeum Narodowym Krakowa

KRAKÓW. Prace nad wykończeniem nowego gmachu krakowskiego Muzeum Narodowego są w pełnym toku. Bieżące prace po wykończeniu pierwszej sali zostaną tam otwarte wystawa grafiki Leona Wyczółkowskiego, obejmująca ponad 100 prac. Równocześnie projektuje się otwarcie galerii współczesnego malarstwa polskiego.

Min. Kultury i Sztuki zaakceptowało wysunięty przez Miejską Radę Na-

rodową projekt uzupełnienia dotychczasowych zbiorów krakowskich przez stworzenie niezależnej dotychczas osobnej galerii polskiego malarstwa współczesnego, zapewniającej równocześnie wyselekcjonowanie na ten cel odpowiednich funduszy.

Termin otwarcia galerii zależy jest od wykończenia przeznaczonych na ten cel pomieszczeń w gmachu nowego Muzeum Narodowego.

GRAND HOTEL

SOPOT, Tel. 5-16-52

NAJWIĘKSZY HOTEL na WYBRZEŻU

POKOJE Z ŁAZIENKAMI

WODA BIEŻĄCA ZIMNA I CIEPŁA

RESTAURACJA — SALA KONCERTOWA

G A R D E

Bądź mądry przed szkodą...

Premiowa sprzedaż książek „WIEDZY” odbywa się tylko w czasie trwania Wystawy Ziemi Odzyskanych w księgarni „WIEDZY”, Wrocław, Rynek 14.

Cheesz wygrać komplet oprawnych książek wartości 50.000 złotych kup książkę „WIEDZY” będącą na Wystawie Ziemi Odzyskanych.

Okazja istnieje krótko: tylko w czasie trwania Wystawy Ziemi Odzyskanych!

Każda książka „WIEDZY” zakupiona w księgarni „WIEDZY” Wrocław, Rynek 14, bierze udział w losowaniu cennych premii książkowych, łącznej wartości 1.000.000 złotych.

Wielu politycznych. Komisje te ingerują głównie w wypadkach stwierdzenia pobierania wygórowanej ceny za omloty oraz w wypadkach rozmyślnego uszkodzenia maszyn młocarnianych.

Mimo wydanych przez Zarząd Woj. ZSCH rozporządzeń o zniesieniu cen za omloty, stwierdzono na terenie pow. sokołowskiego i sierpeckiego kilka wypadków pobierania wysokich cen przez prywatnych przedsiębiorców. Dzięki interwencji komitetów akcji zniwnej oraz przedstawicieli partii politycznych, posiadaczy maszyn młocarnianych zmuszeni byli do obniżek.

W kilku powiatach woj. warszawskiego (gostyński, ciechanowski i piski) zaobserwowano szczególnie ożywione tempo omlotów. Przyczyną tego jest chęć szybkiej sprzedaży wynalazku zboża, w celu terminowego uiszczenia wpłat na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa oraz wpłat na podatek gruntowy.

Powiat grójdecki przygotował do akcji omlotowej 12 ośrodków maszynowych, przy czym każdy ośrodek miał dziennie całe zboże z jednej wsi.

W powiecie piskim młocarnie mechaniczne z ośrodków maszynowych skutecznie wypierają prywatne przedsiębiorstwa omlotowe.

